

Kabaret S, Pan Kazimierz

Autorzy: Katarzyna Piasecka, Kazimierz Dolny

Pan Kazimierz to był ogier
Nie wyobrażacie sobie
Co dzień nową zdobycz miał
Ech, złożoną głównie z ciał
Krótkie życie miał Kazimierz
Krótkie, ale za to jakie
Był Kolumbem pośród kobiet
No po prostu wyczynowiec
W żadnym łożu być dwa razy
Takie miał zasady Kazik
Każda była dlań jedyną
Aż do rana gdy się zwinął
Starsze, młodsze, brzydsze, ładne
Czy kryteria miał no żadne
Co noc była pani nowa
Ależ chłop się umordował
Sława buchła jak dynamit
Pojawiały się setkami
Choć Kazimierz nie był słaby
Zamęczyły chłopca baby
Krótkie życie miał Kazimierz
Krótkie, ale za to jakie
Był Kolumbem choć utonął
Wszystko pro publico bono
Kaziu odszedł w stronę nieba
Lecz nie cały był pogrzeban
Geny Kazia w formie dzieci
Rozproszyły się po świecie
Krótkie życie miał Kazimierz
Krótkie, ale za to jakie
Był Kolumbem pośród kobiet
No po prostu wyczynowiec